

Krzysztof Mastykarz

Sytuacja prawna i ekonomiczna kobiet w społeczeństwie korporacyjnym XIV-XVI-wiecznego Torunia

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa
Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 6, 45-58

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artykuły

Krzysztof Mastykarz
Bydgoszcz – Kielce

Sytuacja prawna i ekonomiczna kobiet w społeczeństwie korporacyjnym XIV–XVI-wiecznego Torunia

Fundamentem powstania prawa chełmińskiego, które było stosowane w większości wielkich miast Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV–XVI w. (Toruń, Chełmno, Królewiec, Knopawa, Gdańsk), był przywilej chełmiński z 1233 r., w oparciu o który przeprowadzono lokację ośrodków wielkomiejskich na terenie ziemi chełmińskiej. Stare Miasto Toruń było pierwszym w ziemi chełmińskiej, przejętym przez zakon krzyżacki, które lokowano na prawie chełmińskim 28 grudnia 1233 r.¹

Przywilej chełmiński był podstawowym aktem prawnym w przypadku toruńskiego ośrodka miejskiego, a wilkierze miejskie posiadały jedynie charakter uzupełniający. Prawo chełmińskie w odróżnieniu od prawa magdeburskiego, które było powszechnie stosowane w miastach należących do Korony (np. Poznań, Kraków), zawierało diametralne różnice zwłaszcza w kwestiach dotyczących prawa majątkowego

¹ *Preußisches Urkundenbuch*, Bd. I, H. 1, Königsberg 1882, nr 105; Z. Nowak, *Dzieje Chełmna do końca XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Chełmna*, red. M. Biskup, Warszawa – Poznań – Toruń 1987, s. 66; J. Tandecki, *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2001, s. 16.

małżeńskiego, spadkowego oraz praw majątkowych kobiet². Analizując tekst przywileju można jednoznacznie stwierdzić, że miał on za zadanie wprowadzenie nowego porządku prawnego na terenie Torunia i Chełmna, jak i innych miast ziemi chełmińskiej. Świadczy o tym, między innymi, wprowadzenie na mocy przywileju regulacji prawnych dotyczących: wyboru sędziów, polowań, wprowadzenia prawa magdeburskiego i wymierzania kar zgodnie z tym prawem (jednak z tą różnicą, że wyroki miały być o połowę niższe niż w prawie magdeburskim), powołania sądu wyższego prawa chełmińskiego i rady miejskiej, a także zaleceń dotyczących regulacji środków płatniczych i bicia monet na terenie Torunia i Chełmna³. Wprowadzenie nowego porządku prawnego w oparciu o przywilej chełmiński, który znacznie odbiegał od rozwiązań funkcjonujących w prawie magdeburskim, było spowodowane przede wszystkim uniezależnieniem się krzyżackiej jurysdykcji miejskiej od Magdeburga i wprowadzeniem korzystnych rozwiązań prawnych dla osadników śląskich, z których to rekrutowali się w zdecydowanej większości nowi mieszkańcy Chełmna i Torunia⁴. Prawo chełmińskie, jak zauważył Karol Górski, charakteryzowało się eklektycznym zestawieniem różnych praw. Jego podstawą było czynszowe prawo niemieckie oraz magdeburskie w ujęciu wrocławskim. Do prawa chełmińskiego wprowadzono również elementy prawa flamandzkiego, śląskiego, a także węgierskiego⁵. W odróżnieniu od prawa magdeburskiego oraz prawa lubeckiego prawo chełmińskie zawierało przepisy flamandzkie w odniesieniu do prawa spadkowego i majątkowego małżeńskiego, które wprowadzały wspólność majątkową małżonków oraz umożliwiały identyczne zasady dziedziczenia dla spadkobierców obojga płci⁶.

Prawo chełmińskie zawierało zarówno regulacje prawne dotyczące kwestii majątkowo-spadkowych, jak i przestępstw o charakterze krymi-

² M. Sędek, *Czy uprawnienia majątkowe kobiet w Starej Warszawie odpowiadały zasadom prawa chełmińskiego*, „*Studia Warszawskie*” 13, 1972, s. 135.

³ *Preußisches Urkundenbuch*, nr 105.

⁴ Z. Zdrójkowski, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862. Studium z okazji siedemsetpięćdziesięciolecia wydania przywileju chełmińskiego oraz lokacji miast Chełmna i Torunia*, Toruń 1983, s. 16, 18n.

⁵ K. Górski, *Ustrój państwa i Zakonu Krzyżackiego*, Gdynia 1938, s. 51.

⁶ Tenże, *Siedemsetlecie prawa chełmińskiego*, [w:] *Tydzień o Pomorzu*, Poznań 1933, s. 112n.

nalnym. Spośród przepisów regulujących kwestie majątkowo-spadkowe w niniejszej publikacji szczególną uwagę zwrócono na te, które dotyczyły sytuacji prawnej kobiet w wielkich miastach pruskich posiadających prawo chełmińskie. Zasady spadkowe prawa chełmińskiego przewidywały całkowitą wspólność majątkową małżonków z prawem męża do dysponowania całym majątkiem. W praktyce oznaczało to, że żona nie mogła bez zgody męża dokonać jakiegokolwiek darowizny, a także ustalić opiekuna prawnego majątku, który wносиła do małżeństwa. Ponadto małżonkowie nie mogli udzielać darowizny powyżej trzech szelągów na łożu śmierci bez zgody swoich spadkobierców. Dużo lepiej przedstawiała się pozycja wdowy. Połowę majątku po mężu, a także umożliwiało testamentalny zapis jej dożywocia na rzecz drugiego małżonka na całym wspólnym majątku oraz zapisanie mu na własność części nabytej w trakcie trwania małżeństwa, z wyjątkiem kobiet nie mających potomstwa. Wynikało to z zasad prawa chełmińskiego, w myśl którego nie mogły majątku odziedziczonego po swojej matce lub ojcu przepisać na męża, chyba że wyrazili na to zgodę jej spadkobiercy⁷.

W omawianym okresie na terenie ośrodków miejskich ziemi chełmińskiej obowiązywał korporacyjny model życia. Przyjmując tradycyjny podział należy wyróżnić trzy grupy społeczne. Pierwszą z nich stanowiła elitarna grupa mieszczan zwana patrycjatem. Uśredniając liczebność tej grupy społecznej dla wszystkich wielkich miast pruskich znajdujących się na badanym obszarze, można stwierdzić, że należało do niej około 10% społeczeństwa.

Średnią warstwę społeczną ośrodków miejskich w XIV–XVI w. stanowiło pospólstwo, do którego należeli ubożsi lub z racji późniejszego zdobycia prawa miejskiego odsunięci od władzy kupcy, mistrzowie rzemiosła, niekiedy czeladnicy, przekupnie. Była to najliczniejsza i najbardziej zróżnicowana grupa społeczna miast średniowiecznych i wczesnonowożytnych, którą cechowała niezależność ekonomiczna oraz antagonistyczne nastawienie do grupy rządzącej⁸. Henryk

⁷ *Alte Kulmische Recht mit einem Wörterbuch*, hrsg. C. K. Leman, Berlin 1838, s. 103–122 (nr I-LX); M. Sędek, *O wzajemnym stosunku prawa ziemskiego i miejskiego na Mazowszu z XV i XVI w.*, „Rocznik Mazowiecki” 5, 1974, s. 128; M. Sędek, *Czy uprawnienia majątkowe*, s. 139.

⁸ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 477; J. Przeracki, *Pospólstwo Nowego Miasta Torunia w latach*

Samsonowicz stwierdził, że w XIV–XV w. do omawianej grupy wchodziły również osoby, które niejednokrotnie nie różniły się od patrycjuszów rodzajem wykonywanego zawodu i dążyły do zasiadania we władzach miejskich⁹. Poza tym pospólstwo charakteryzowało się w porównaniu do innych grup społecznych dużymi różnicami majątkowymi, które były podyktowane hierarchią zawodową¹⁰. Spośród zajęć wykonywanych przez przedstawicieli pospólstwa najbardziej prestiżowy był zawód kupca. Do uprzywilejowanych grup zawodowych należeli browarnicy, piekarze oraz złotnicy. Natomiast do grupy średniozamożnej należeli bednarze, kramarze, rzeźnicy i murarze. Najniżej sytuowani byli łaźiebnicy, szewcy oraz krawcy¹¹.

Ostatnią, trzecią i zarazem najbiedniejszą grupę społeczną stanowił plebs nie posiadający obywatelstwa miejskiego ani majątków¹². W jego skład wchodził rzemieślnicy nie zrzeszeni w cechach, czeladnicy, służba pomocnicza, pracownicy najemni, służba domowa oraz osoby naruszające ustalone normy panujące w mieście (włóczędzy, prostytutki, sutenerzy i przestępcy). Ponadto do plebsu zaliczano również scholarów, kleryków oraz osoby, które nie mogły pracować ze względu na inwalidztwo, chorobę lub podeszły wiek. Stały one najniżej w hierarchii społecznej i musiały żebrać lub liczyć na ewentualną pomoc, m.in. ze strony szpitali lub domów dla ubogich. Według Janusza Przerackiego cechą charakterystyczną plebsu było to, że z wyjątkiem czeladników, rzemieślników i pracowników najemnych należeli do niego ludzie nie biorący udziału w procesie produkcyjnym¹³.

1330–1410, „Rocznik Toruński” (dalej: RT), t. 13, Toruń 1978, s. 232; K. Mastykarz, *Czas wolny i rozrywka w Toruniu, Chełmnie, Grudziądzu i Brodniczy w XIV–XVI wieku*, Toruń 2010, s. 76.

⁹ H. Samsonowicz, *Życie miasta średniowiecznego*, Warszawa 1970, s. 57; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 76.

¹⁰ B. Zientara, *Struktura stanowa mieszczaństwa*, [w:] *Spółczeństwo polskie od X do XX wieku*, red. I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, Warszawa 1999, s. 130.

¹¹ R. Czaja, *Socjotopografia miasta Elbląga*, Toruń 1992, s. 48–51; K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999, s. 70–123.

¹² J. Tandecki, *Struktury administracyjne*, s. 74.

¹³ J. Przeracki, *Plebs Nowego Miasta Torunia w latach 1358–1410 w świetle księgi proskrybowanych*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XI, Nauki Humanistyczno-Społeczne z. 74, Toruń 1977, s. 9; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 76n.

W Nowym Mieście Toruniu, które było ośrodkiem rzemieślniczym, dominującą rolę odgrywał patrycjat, którego przedstawiciele zasiadali w zdecydowanej większości w radzie miejskiej. Jednak struktura patrycjatu nowotoruńskiego była charakterystyczna dla ośrodków nie należących do grupy wielkich miast pruskich, ponieważ w jego składzie znajdowali się nie tylko kupcy, ale również zamożni rzemieślnicy, którzy stanowili około 70% najbogatszych obywateli Nowego Miasta Torunia w XIV–XV w.¹⁴ Pospólstwo Nowego Miasta Torunia nie było tak zróżnicowane pod względem majątkowym jak w Starym Mieście Toruniu. W odróżnieniu od staromiejskiego ośrodka przeważali w nim zdecydowanie rzemieślnicy, ponieważ statystycznie na podstawie badań przeprowadzonych przez J. Przerackiego można stwierdzić, że na 7 rzemieślników przypadał 1 kupiec. Należy również zauważyć, że przedstawiciele bardziej luksusowych i popłatniejszych rzemiosł przeprowadzali się do Starego Miasta Torunia, ponieważ rzemiosło i handel ośrodka nowotoruńskiego miały jedynie charakter lokalny¹⁵.

Sytuacja materialno-ekonomiczna oraz prawna kobiet w średniowiecznym i wczesnonowożytnym Toruniu wynikała przede wszystkim z pochodzenia społecznego oraz stanu cywilnego. Stąd też zupełnie inaczej wyglądało życie kobiet pochodzących z patrycjatu, pospólstwa i plebsu. W miastach pruskich kobieta miała określony status społeczny w rodzinie i w związku z tym posiadała również swoje prawa oraz obowiązki. W okresie XIV–XVI w. na terenie Europy w społeczeństwie było głęboko zakorzenione przekonanie o niższości płci żeńskiej. Uważano, że kobiety są konsumentkami bogactw ekonomicznych produkowanych przez mężczyzn, a na swoje utrzymanie zarabiają poprzez prowadzenie gospodarstwa domowego¹⁶. Nie oznaczało to jednak całkowitego wyeliminowania kobiet z życia zawodowego. Pomimo znacznego ograniczenia kobietom prawa do wykonywania zawodu, były one członkiniami wielu cechów, pomagały mężom

¹⁴ K. Mikulski, *Przestrzenny i społeczny rozwój Torunia do końca XVIII wieku*, RT 8, 1998, s. 21; J. Przeracki, *Elita rządząca Nowego Miasta Torunia do połowy XIV wieku*, RT 12, 1977, s. 198.

¹⁵ J. Przeracki, *Pospólstwo*, s. 252n.; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 77.

¹⁶ Ch. Perkins Gilman, *Kobieta a stan ekonomiczny*, Warszawa 1909, s. 20; H. d'Almeiras, *Małżeństwo u różnych narodów*, Warszawa 1904, s. 5n.

prowadzić interesy kupieckie, a nawet udzielały kredytów, na co wykazują ostatnie badania Cezarego Kardasza¹⁷.

W życiu człowieka średniowiecznego ogromną rolę odgrywała wspólnota, bez względu na pochodzenie, stan majątkowy oraz przynależność do społeczeństwa agrarnego lub miejskiego. Z tego też względu funkcję zaspokajającą podstawową aktywność życiową jednostki pełniła rodzina. Wpływała ona na dynamikę społeczną jej członków, nabywanie doświadczenia oraz na kształtowanie i utrwalanie wzorców kulturowych¹⁸. Nawet elitarne grupy społeczne w wielkich miastach pruskich stawiały życie rodzinne na pierwszym miejscu, a dopiero w następnej kolejności życie korporacyjne. Należy pamiętać również o tym, że w przypadku rodzin patrycjuszowskich oraz zamożnych kupieckich zarówno życie rodzinne, jak i korporacyjne w wielu aspektach przenikało się¹⁹.

W średniowieczu rolę podstawowej grupy społecznej pełniła rodzina, która odgrywała znaczącą rolę pod względem gospodarczym. W omawianym okresie powszechnym zjawiskiem, zwłaszcza wśród środowisk elitarnych, było zabezpieczenie lub poprawienie kondycji finansowej najbliższych poprzez zawarcie związku małżeńskiego z osobą zamożną lub ewentualne sporządzenie testamentu. Również zwaśnione rody w celu zawarcia zgody decydowały się na zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy ich przedstawicielami. Miała to być gwarancja dobrych stosunków. Na podstawie przytoczonych przykładów należy stwierdzić, że rodziny patrycjuszowskie oraz zamożne kupieckie przede wszystkim miały za zadanie przedłużenie rodu, kontrolowanie sytuacji finansowej, a także wydanie na świat potomka męskiego (w przypadku miast ziemi chełmińskiej nie było to konieczne, ponieważ tzw. sukcesja flamandzka dawała kobietom prawo dziedziczenia). Jednak w badanym okresie nawet przedstawiciele zamożnych rodów z powodu dużej

¹⁷ S. Harksen, *Kobieta w średniowieczu*, Warszawa 1975, s. 21; C. Kardasz, *Rynek kredytu pieniężnego w miastach południowego pobrzeża Bałtyku w późnym średniowieczu (Greifswald, Gdańsk, Elbląg, Toruń, Rewel)*, Toruń 2013, s. 155, 169.

¹⁸ J. Nikitorowicz, *Funkcja kulturowa rodziny w społeczeństwie wielokulturowym*, [w:] *Rodzina ludzka w nauce i kulturze*, red. W. Czartoszewski, Olecko 2000, s. 232.

¹⁹ *Geschichte Thorn aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften Bd I (1230 – 1530)*, hrsg. J. E. Wernicke Thorn 1839; s. 47n; G. Kabacińska, *Zwyczaje i obyczaje rodzinne w średniowiecznym Toruniu*, RT 14, 1979, s. 314; K. Mastyskarz, *Czas wolny*, s. 119.

umieralności kobiet musieli liczyć się z podwójnym lub potrójnym ożenkiem. Z tego też względu rodzina w epoce średniowiecza nie była strukturą o charakterze jednolitym.

W wielkich miastach pruskich, z przytoczonych powyżej względów, życie rodzinne stanowiło jeden z najważniejszych elementów życia codziennego. Dlatego też elitarne grupy społeczne wielkich miast pruskich przywiązywały dużą wagę do uroczystości rodzinnych. Chrzciny, zaręczyny, wesela i pogrzeby uprzywilejowanych grup społecznych były ważnym wydarzeniem miejskim, na które zapraszano licznych gości, także wpływowe osoby (np. rajców miejskich, ławników). Wspomniane uroczystości wpływały na wzmocnienie więzi rodzinnych i sąsiedzkich poprzez liczne spotkania z zaproszonymi gośćmi i wspólne biesiadowanie.

Uroczystości rodzinne na terenie ośrodków wielkomiejskich państwa krzyżackiego były regulowane poprzez przepisy reglamentacyjne. Stanisław Salmonowicz uważał, że ich wprowadzenie było spowodowane trzema zasadniczymi przyczynami, do których zaliczał: ochronę życia gospodarczego miasta (walka z nadmierną konsumpcją szkodliwą dla rozwoju działalności inwestycyjnej na terenie ośrodków miejskich), ochronę finansów miejskich oraz rolę elementu moralizatorsko-religijnego²⁰.

Wspomniane powyżej czynniki, a także częste naruszanie przepisów porządkowych i obyczajowych na terenie wielkich miast pruskich podczas uroczystości rodzinnych w XIV w., były powodem wprowadzenia przepisów normujących zwyczaje i obyczaje panujące podczas tychże spotkań. Można także wnioskować, że ustawy reglamentacyjne miały na celu ograniczenie wystawności ceremonii organizowanych przez elity społeczne wielkich miast pruskich, a także zapewnienie bezpieczeństwa osób, które w nich uczestniczyły²¹.

Jedną z najważniejszych uroczystości rodzinnych w średniowieczu było zawarcie związku małżeńskiego²². W przypadku bogatych

²⁰ S. Salmonowicz, *O reglamentacji obyczajowości mieszczańskiej w Toruniu w XVI–XVIII wieku (zarys problematyki)*, „Zapiski Historyczne” XLI, z. 3, 1976, s. 89.

²¹ *Die Willkür der Stadt Kulm zu etwa 1400*, hrsg. A. Semrau, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn“ 35, 1927, s. 29–58; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 122.

²² G. Kabacińska, *Zwyczaje i obyczaje*, s. 306.

rodzin kupieckich lub patrycjuszowskich rzadko dochodziło do uroczystości ślubnej z miłości. W praktyce to rodziny zainteresowane zawarciem porozumienia lub podwyższeniem swojego statusu społecznego i finansowego poprzez ślub córki/syna realizowały własne cele. Zapoczątkowane małżeństwem związki oznaczały przede wszystkim zawarcie porozumienia, które kończyło proces rywalizacji. Oddanie kobiety rodowi, z którym zawierało się zgodę, czyniło z małżonki centralny punkt porozumienia, chociaż nie mogła ona sama wybrać kandydata na męża, lecz decydował o tym jej opiekun prawny (najczęściej ojciec lub brat). W takiej sytuacji ważniejsze od obowiązków małżeńskich było utrzymanie zgody pomiędzy dwiema stronami. Odpowiedzialność za tę sytuację spadała na barki kobiety. Po ślubie wносиła do domu męża, oprócz finansowego posagu, drobne przedmioty, które albo mu ofiarowała albo pozostawały jej własnością. Miały one też zabezpieczyć ją w razie ewentualnej śmierci małżonka²³. W przygotowaniach przedślubnych uczestniczyła cała rodzina zarówno ze strony przyszłych pana młodego i panny młodej. Średniowieczne wesele rozpoczynało zawarcie układu prawnego pomiędzy rodzinami o oddanie i przyjęcie kobiety w stan małżeński. Na terenie państwa krzyżackiego i krajów niemieckich, symbolem dopełnienia umowy przedślubnej było włożenie na palec przyszłej panny młodej pierścionka²⁴.

W przypadku elit społecznych wielkich miast pruskich zaręczyny również kończyły się wspólną ucztą, na którą zapraszano gości. Jednak uchwały stanów pruskich pozwalały między innymi na zaproszenie czterech kawalerów przez pana młodego oraz ograniczały ilość potraw w zależności od pozycji ośrodka miejskiego i przynależności społecznej²⁵. Następnie po uroczystych zaręczynach obowiązywały zapowiedzi, które stanowiły rodzaj zawiadomienia parafian o woli zawarcia związku małżeńskiego przez daną parę²⁶, której zezwalało na rozmowę

²³ M. Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 33n.

²⁴ K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 121nn.

²⁵ *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (dalej: ASP), hrsg. v. M. Toeppen, Bd. IV, Leipzig 1884, s. 168; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 124.

²⁶ G. Kabacińska, *Zwyczaj i obyczaj*, s. 307.

tylko w obecności rodziców lub rodzeństwa²⁷. W przeddzień ślubu odbywał się w domu panny młodej wieczór dziewiczy, na który były zapraszane znajome dziewczęta.

Dzień wesela inaugurowała uczta poranna. Kończyła się ona około godziny drugiej po południu. Goście i państwo młodzi szli w korowodzie do kościoła, a pannie młodej towarzyszył muzykant miejski. Po powrocie do domu rozpoczynała się uczta weselna²⁸. Na terenie ziemi chełmińskiej (np. w Toruniu) obowiązywał zwyczaj obdarowywania żony podarkiem po przewiezieniu jej wraz z posagiem do domu męża²⁹.

Zgodnie z zarządzeniem znajdującym się w wilkierzu miejskim Chełmna (z około 1400 r.) osoby pochodzące z zamożnych rodzin kupieckich i patrycjuszowskich mogły przygotować uroczystość na 60 osób (30 talarzy, a przy każdym z nich nie więcej niż dwie osoby). Za zaproszenie większej liczby osób, zarówno w dniu uroczystości, jak i w przeciągu 8 dni po niej, była przewidziana kara w wysokości dwóch grzywien. Nowożeńcy w najbliższy piątek po ślubie potwierdzali przed rajcami miejskimi, że będą przestrzegać prawa zapisanego w wilkierzach miejskich³⁰.

Uchwała stanów pruskich z 1445 r. mówiła o tym, że na uczcie patrycjuszowskiej w wielkich miastach pruskich nie mogło być więcej niż 60 osób (15 talarzy, a przy każdym z nich nie więcej niż 4 osoby³¹) i nie mogła ona trwać dłużej niż dwa dni. Dla osób nie przestrzegających tego przepisu była przewidziana kara w wysokości 10 grzywien. Ponadto, jeżeli było więcej osób podczas uroczystości niż pozwalały na to przepisy, panny i kobiety mogły dopiero po przyjsciu z kościoła brać udział w uczcie i nie mogły uczestniczyć w tańcach³². Przedstawiciele toruńskiej elity wydawali znaczne kwoty na zorganizowanie przyjęcia weselnego. Kupowali na nie piwo, wino, a także prezenty dla młodej

²⁷ S. Kujot, *Toruń*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 3, 1884, s. 85.

²⁸ B. Quassowski, *Obrigkeithliche Wohlfahrtspflege in den Hansestädten des Deutschordenslandes (Braunsberg, Elbing, Königsberg, Kulm und Thorn) bis 1525*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins” 61, 1921, s. 135.

²⁹ G. Kabacińska, *Zwyczaje i obyczaje*, s. 308.

³⁰ *Die Willkür der Stadt Kulm*, s. 36; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 125.

³¹ „...die wegesten in den groszen steten obir 15 schusselen...”, ASP, Bd. II, Leipzig 1880, s. 667; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 125.

³² *Ibid.*, s. 668.

pary. W lipcu 1471 r. Hanns Toydenkus zakupił na wesele swojej córki 8 beczek piwa bydgoskiego i 4 beczki piwa gdańskiego³³, a Joachim Czimemberg zapłacił 10 grzywien za suknię ślubną dla swojej córki oraz 2 grzywny i 8 szkojców za wino na ucztę weselną³⁴. Natomiast w listopadzie 1484 r. Valentinus Stach na zakup wina na swoje wesele wydał 8 grzywien³⁵.

Kobiety pochodzące z patrycjatu (a także, w przypadku mniejszych ośrodków miejskich, z zamożnych rodzin rzemieślniczych) często towarzyszyły swoim mężom podczas przyjęć i ważnych uroczystości. Członkowie bractw arturiańskich na przyjęciach, które odbywały się w niedziele, poniedziałki i wtorki świąteczne (św. Jerzego, zapusty lub św. Katarzyny) od godziny 6 do 10 wieczorem tańczyli z żonami i dziećmi. Podczas takich spotkań spożywano piwo gdańskie i pszeniczne, owoce i pierniki. Według przekazu tańce w toruńskim Dworze Artusa miały się odbywać bez żadnych ekscesów. W Zielone Świątki spotykano się na uroczystej uczcie (*Pfingst Collation*), gdzie były obecne również rodziny członków bractw. Uczta – według kronikarza – trwała od godziny 5 do 6 po południu, natomiast od 6 rozpoczynały się tańce. Podczas uroczystości podawano wino reńskie oraz gotowaną szynkę i raki, a w trakcie tańców spożywano pieczywo i piwo gdańskie, toruńskie i białe³⁶. Poza tym można sądzić, że dzieci mogły spożywać piwo podczas imprez brackich od 12. roku życia, ale w innych naczyniach niż dorośli³⁷. Natomiast w dzień św. Katarzyny od godziny drugiej po południu członkowie bractw arturiańskich zbierali po 20 fenigów od każdego członka bractwa na ucztę. Zaczynała się ona od godziny 6 wieczorem i zapraszano na nią przedstawicieli władz miejskich. Podczas spotkania rada była podejmowana z należytych poważaniem i odbierała zażalenia od członków bractw mających swoją siedzibę w Dworze Artusa. Na stołach między innymi znajdowały

³³ *Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Toruń 1964, s. 215.

³⁴ *Ibid.*, s. 197.

³⁵ *Księga kamlarii miasta Torunia z lat 1453–1495*, wyd. K. Kopiński, K. Mikulski, J. Tandecki, Toruń 2007, s. 127; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 125.

³⁶ *Geschichte Thorn*, s. 47n.

³⁷ R. Czaja, *Życie codzienne mieszczaństwa toruńskiego w XV wieku*, Toruń 1983, praca magisterska, Archiwum UMK w Toruniu, s. 104.

się bażanty, sarny, karpie, łososie, szczupaki, kuropatwy i węgierskie wino³⁸. Warto zauważyć, że przedstawiciele patrycjatu toruńskiego również odwiedzali w towarzystwie swoich żon ważnych przedstawicieli kościoła toruńskiego. W oparciu o rachunki plebana kościoła św. Janów w Toruniu można stwierdzić, że w dniu 17 listopada 1445 r. Piotr Nichte oraz Łukasz Watzenrode przybyli wraz z żonami na przyjęcie do Jana von Ast. Podczas tego spotkania towarzyskiego wydano półtorej grzywny na służbę, 4 szelągi na bułki, 4 szelągi na gruszki, 10 szelągów na piwo pszeniczne, 4 szelągi na miód oraz 12 szelągów na wino³⁹.

W świetle statutów toruńskich organizacji rzemieślniczych można zauważyć, że kobiety odgrywały znaczącą rolę w rzemiośle na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. W dokumentach statutowych organizacji rzemieślniczych funkcjonujących na terenie ośrodków wielkomiejskich Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV–XVI w. bardzo często pojawia się termin siostry cechowe. W ten sposób określano żony i córki mistrzów oraz wdowy po rzemieślnikach należących do cechu. Ponadto należy również zwrócić uwagę na to, że na terenie wielkich miast pruskich zwłaszcza w XIII i XIV w. zdecydowana większość warsztatów rzemieślniczych miała charakter rodzinny. Oznaczało to, że w praktyce w zależności od specjalności rzemieślniczej na mniejszą lub większą skalę wykorzystywano do pracy żony, córki i inne kobiety z rodziny.

W świetle badań przeprowadzonych przez Janusza Tandackiego można stwierdzić, że w XV w. funkcjonowały regulacje prawne, które zamieszczano w statutach organizacji rzemieślniczych, dotyczące zezwolenia na pracę kobiet. We wszystkich większych ośrodkach produkcyjnych Prus Krzyżackich i Królewskich zezwalano na zatrudnianie przez mistrzów cechowych kobiet do pracy. Mogły one jednak zajmować się tylko i wyłącznie pracami domowymi niezwiązanymi z rzemiosłem. W warsztatach natomiast mogły pracować kobiety spokrewnione z mistrzem. Przykładem takiego rozporządzenia może być statut cechu gdańskich płócienników z 1422 r., który zezwalał na pracę

³⁸ *Geschichte Thorn*, s. 48n.

³⁹ A. Radziwiński, *Rachunki plebana kościoła parafialnego Świętych Janów w Starym Mieście Toruniu z lat 1445–1446*, „Roczniki Historyczne” 69, 2003, s. 182; K. Mastykarz, *Czas wolny*, s. 106, 130.

żony i córki w warsztacie⁴⁰. Warto również zwrócić uwagę na to, że kobiety zajmowały się również sprzedażą towarów wytwarzanych przez swoich mężów. W oparciu o statuty cechów toruńskich i gdańskich J. Tandecki wykazał, że żony i córki mistrzów cechowych były przyuczane do prowadzenia warsztatów w razie śmierci męża lub ojca, a jedynie statut kowali gdańskich oficjalnie regulował możliwość przyjęcia do cechu kobiety spoza najbliższego kręgu dotychczasowych członków korporacji pod warunkiem zawarcia związku małżeńskiego z jednym z mistrzów należących do tego cechu⁴¹.

Na podstawie badań przeprowadzonych przez J. Tandeckiego i Stanisława Herbsta można jednoznacznie stwierdzić, że cechowe regulacje prawne kładły większy nacisk na znalezienie mężów wdowom po mistrzach cechowych i ich córkom, niż na stworzenie korzystnych warunków pozwalających na wieloletnie samodzielne prowadzenie warsztatów przez kobiety. Nie oznacza to jednak, że nie funkcjonowały przepisy umożliwiające wdowom po mistrzach prowadzenie warsztatów. Zapisy znajdujące się w statutach toruńskiego cechu garncarzy z 1524 r., toruńskiego cechu paśników z 1583 r. czy też chełmińskiego cechu piwowarów z 1471 r. zapewniały kobietom pozostającym w stanie wdowieństwa i prowadzącym uczciwy tryb życia prawo do dożywotniego wykonywania danego zawodu⁴². Jednak takie rozwiązania prawne należały do rzadkości. Częściej na terenie Prus Krzyżackich i Królewskich występowały regulacje prawne zezwalające wdowie na prowadzenie warsztatu tylko na krótki czas. Statut kaletników i paśników z Młodego Miasta Gdańska z 1412 r. zezwalał na prowadzenie warsztatu wdowie po zmarłym mistrzu tylko przez jeden rok i jeden dzień, a statut złotników gdańskich z 1540 r. na dłuższe prowadzenie

⁴⁰ J. Tandecki, *Struktury administracyjne*, s. 125; T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 339; S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933, s. 117.

⁴¹ J. Tandecki, *Kobieta w rzemiośle wielkich miast pruskich na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, [w:] *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, red. A. Radzimiński, Z. H. Nowak, Toruń 1998, s. 164.

⁴² *XVI-wieczne statuty toruńskiego cechu garncarzy i zdunów*, RT 17, 1986, s. 273; *Statuty toruńskiego rzemiosła artystycznego i budowlanego z XVI-XVIII w.*, wyd. B. Dybaś, J. Tandecki, M. Farbiszewski, Warszawa-Toruń 1990, s. 10; *Chełmiński wilkierz cechu piwowarów z roku 1471*, opr. Z. Zdrójkowski, „Zapiski Historyczne” 15, 1949, z. 3-4, s. 160; J. Tandecki, *Struktury administracyjne*, s. 121.

warsztatu przez wdowę pod warunkiem zrezygnowania z czeladników i uczniów⁴³.

Od kandydatów na mistrzów cechowych wymagano ożenku lub przedstawienia władzom cechowym narzeczonej. Przepisy regulujące życie obyczajowe w cechu nic nie wspominały o tym, że kandydatką na żonę przyszłego mistrza ma być kobieta związana z daną korporacją cechową. Jednak badania przeprowadzone przez J. Tandeckiego mogą wskazywać, że było to tak oczywiste i powszechnie stosowane rozwiązanie, że nie było potrzeby zamieszczania go w statutach cechowych. Od przyszłych mistrzów wymagano, żeby ich żony wykazały się listami urodzenia oraz dobrą opinią. Ponadto warto zauważyć, że w XV w. poszczególne cechy utrudniały czeladnikom dostęp do samodzielnego wykonywania zawodu, a także do zawierania związków małżeńskich z kobietami związanymi z korporacją. Istniały również przepisy mówiące o tym, że rzemieślnicy przybywający do Torunia czy Gdańska z kobietami, z którymi nie zawarli związku małżeńskiego, mogli pracować jedynie przez okres dwóch tygodni. Ponadto kontakty z prostytutkami oraz kobietami o złej sławie były zakazane. Można jedynie przypuszczać w oparciu o dotychczasowe badania J. Tandeckiego i S. Herbsta, że taki stan rzeczy mógł być przyczyną bigamii w środowisku cechowym. W 1473 r. fryzjer Matthies Kath – bigamista recydywista – został ukarany w Toruniu grzywną w wysokości 10 grzywnien. W przypadku jej nie zapłacenia groziło mu wydalenie z miasta. Natomiast rzeźnik Hans Litte za utrzymywanie stosunków pozamałżeńskich został wydalony z miasta w roku 1475⁴⁴.

Na podstawie źródeł i przeanalizowanej literatury przedmiotu można jednoznacznie stwierdzić, że korporacyjny model życia funkcjonujący w ośrodkach wielkomiejskich Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV–XVI w. miał ogromny wpływ na kształtowanie się różnic ekonomiczno-prawnych pomiędzy grupami społecznymi zrzeszonymi w korporacjach (patrycjat i pospólstwo). Generalnie wydaje się, że uprzywilejowane były kobiety pochodzące z rodzin radzieckich, kupieckich, a także z bogatych rodzin rzemieślniczych.

⁴³ T. Hirsch, *Danzigs Handels*, s. 334; J. Tandecki, *Kobieta*, s. 164.

⁴⁴ Idem, *Struktury*, s. 122nn; S. Herbst, *Toruńskie cechy*, s. 49; Thorner Denkwürdigkeiten von 1345-1547, hrsg. v. A. Voigt, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” 13, 1904, s. 116; K. Mastyskarz, *Czas wolny*, s. 152.

Political and economic status of women within the corporate society of the XIV–XVI Toruń

The basis for adopting the Law of Kulm, which was implemented in most cities of Royal Prussia and Teutonic Prussia in XIV – XVI centuries (Toruń, Chełmno, Królewiec, Knopawa, Gdańsk), was the statute of Kulm of 1233 according to which big towns within Chełmno Land were incorporated. The old town of Toruń was the first in Chełmno Land, later overtaken by the Teutonic Order, to be incorporated according to the Law of Kulm on 28 December 1233. The socio-economic and political situation of women in medieval and Early Modern era Toruń depended on their social background and marital status. Thus, the lives of women from the patricians, minor merchants and craftsmen or servants families varied between one another immensely. In Prussia towns, a woman acted according to a strictly defined social status within the family and hence she followed a set of duties and enjoyed some rights. In the XIV – XVI centuries, European society was convinced of the inferiority of women. It was widely thought that women were just consumers of the economic wealth produced by men while running the household was the women's way to earn a living. However, it did not mean excluding them from the professional aspect of life. Despite significantly limited right to pursue a professional career, women were the members of the guilds, assisted their husbands with trade business and they even granted loans.

Basing on the sources and the analyzed subject literature, one can undoubtedly assume that the corporate-like life in cities of Royal Prussia and Teutonic Prussia in the XIV – XVI centuries considerably influenced economic and political differences between the social groups organized as corporations inhabiting the cities (patricians, other citizens). It seems that, in general, the most privileged women belonged to town councillors, merchants and wealthy craftsmen families.

Key words: Toruń, woman, Middle Ages, everyday life, family, work, law.